

Dariusz Czaja (wybór, redakcja i wstęp), 2013, *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 348 s.

Na czytelnika, któremu dane było natknąć się na *Pejzaże miasta* autorstwa mieszkającego w Warszawie włoskiego eseisty Roberto Salvadoriego, *Okruchy miast* Bohdana Jałowieckiego czy wreszcie *Dziennik* Sándora Máraiego, od pierwszych dni listopada 2013 r. czeka na księgarnianych półkach kolejna opowieść o duchu miejsc i odczytywaniu ich śladów. Mowa tu o zredagowanym przez Dariusza Czaję zbiorze esejów *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*.

Dwudziestu autorów prowadzi czytelnika przez miejsca, lecz są to miejsca nietypowe. Może nawet nie tyle nietypowe, ile raczej oglądane w sposób szczególny. A prawdę powiedziawszy, to po części i jedno, i drugie. O ile Jałowiecki, Salvadori i Márai spoglądają na miasta oczami wędrowca, turysty, obserwatora, czasem chwilowego mieszkańca i opisują wrażenia oraz ślady, jakie poszczególne miejsca, miasta zostawiły w ich pamięci, w *Innych przestrzeniach...* wraz z autorami poszczególnych tekstów czytamy przestrzeń przez pryzmat opozycji miejsc i nie-miejsc. Te ostatnie to, oczywiście, nawiązanie do koncepcji charakterystycznych dla kulturowej hipernowoczesności „nie-miejsc” Marca Augè. To właśnie ten francuski antropolog uchodzi za głównego popularyzatora metafory opisującej miejsca przeciwstawne do tych, które znamy wszyscy i które definiujemy za pomocą emocji bliskości, pamięci, doświadczenia, które są oswojone, znane, „udomowione”. Nie-miejscami są natomiast te, w których, jak pisała M. Dymnicka, „stykamy się z rzeczywistością zorganizowaną anonimowo, w której dominują powierzchowne i skomercjalizowane interakcje, zanikają trwalsze więzi społeczne i zacierają się utrwalone granice terytorialne oraz kulturowe” (Dymnicka 2011). W *Innych przestrzeniach...* znajdujemy nie-miejsca widziane oczami nie tylko antropologów, ale także poetki i krytyczki literackiej, tłumacza literatury francuskiej, filmowca i kulturoznawcy, filmoznawców, historyka literatury i krytyka literackiego czy fotografa. W czterech blokach tematycznych: (1) „Topografie podróże”, (2) „Miasta i okolice”, (3) „Ruiny, rany, pustki”, (4) „Ślady (nie)obecności”, autorzy malują emocjonalne, symboliczne obrazy miejsc, a ściślej cieni miejsc postrzeganych i odczytywanych przez pryzmat poezji, literatury, symboli, muzyki, fotografii, cyberprzestrzeni, mitów narosłych wokół miejsc czy wreszcie zapomnianych i zanikających materialnych śladów sukcesywnie wymywanych z fizycznej przestrzeni.

Magdalena Barbaruk poddaje drobiazgowej analizie fenomen Cervantesowskiej La Manchy jako emanacji w realnej przestrzeni literackich wyobrażeń

i wynikającej z tego relacji miejsca z nie-miejscem. Adam Wodnicki przywołuje historię francuskiej Camargue, wydobywając z tego specyficznego miejsca, żyjącego dzięki legendom, ducha niepokoju, osamotnienia i pustki. Dla Szymona Uliasia sycylijska katedra w Monreale skojarzona zostaje z muzycznymi inspiracjami Wacława Zimpela i Raphaela Rogińskiego stając się przyczynkiem do poszukiwania analogii między przestrzenią fizyczną a przestrzeniami, w które przenosi słuchacza muzyka. Z kolei Janusz Bohdziewicz ogląda i odczytuje Zakopane i Tatry, siedząc przed monitorem komputera w Sopocie i mając za przewodnika jedynie kursor oraz Google Earth z funkcją Street View. Dla Wiesława Szpilki Tatry są natomiast pierwiastkiem spajającym w historycznym trwaniu losy wielu pokoleń. Dariusz Czaja zastanawia się nad osobliwością Wenecji, jako miejsca zawieszonoego pomiędzy bytem i niebytem, postrzegając miasto przez pryzmat widma. Paweł Próchniak, nawiązując do opowieści Władysława Panasasa, filozofa pochodzenia żydowskiego, o oku cadyka, konstruuje lubelską topologię palimpsestu. Zwraca uwagę na nieistniejące fizycznie już miejsce (ulicę Szeroką 28), które jednak wciąż jeszcze trwa w przestrzeni Nowego Jeruzalem, jak nazywali Lublin mieszkający w nim Żydzi. Agnieszka Wolny-Hamkało zatrzymuje się na fenomenie przedmieść i ich transformującej się sylwetki widzianej literackimi i artystycznymi szkicami. Magię „miejsc rozkosznych”, czyli... działek i ogródków działkowych, odkrywa Magdalena Zych, kreśląc metafory ogrodniczego doświadczenia w mieście. „Złe” miejsce w stambulskiej przestrzeni – Tarlabasi – stało się dla Justyny Chmielewskiej inspiracją do przeprowadzenia lekcji anatomii na żywym jeszcze organizmie Stambułu. *Opuszczone.com* – to z kolei szkic nie-miejsc: przestrzeni upadłych, obumarłych, zatrzymanych w obiektywie aparatu fotograficznego. Socmodernizm i belgradzki Genex, jukatański hotel Palenque, Hotel Playte (wtopiony niemalże w sensie dosłownym) w krajobraz Krety – to inspiracje Tomasza Szerszenia dla poszukiwania relacji architektury z land-artem. Tuż za nim – gorzki obraz czarnobylskiej Zony przywołany przez Małgorzatę Czapię, krzyczący pustką, zniszczeniem i śmiercią i wpleciona weń – jak pisze autorka – „zapowiedź ruchu jak z teatru cieni – szablonowe graffiti na ścianach bloków, mieszkań, magazynów, toczące życie mimo wszystko, w przestrzeni śmierci i w nieobecny czasie”.

Ostatnia część *Innych przestrzeni...* zawiera pięć tekstów poświęconych kwestii Holokaustu i tradycji żydowskiej. Aleksandra Janus zwraca uwagę na przeciw-pomniki, do których autorka zalicza projekt pomnika pomordowanych Żydów Europy autorstwa Horsta Hoheisela. O „Nie-miejscach pamięci” pisze Roma Sendyka. Postmiejsca i postpamięć to dla Moniki Sznajderman sentymentalna podróż do prywatnej krainy zatrzymanej w fotograficznym obrazie albumu rodzinnego. Album Andrzeja Nowakowskiego „Powiększenie” stał się natomiast przyczynkiem do uważnego spojrzenia na żydowskie nekropolie przez Huberta Francuza. Tom zamyka zapis rozmowy Katarzyny Kuszyńskiej, dokumentalistki i producentki telewizyjnej, z Łukaszem Baksikiem, fotografem, autorem albumu „Macewy codziennego użytku”.

Klamrą spinającą teksty jest stwierdzenie jednego z autorów – Tomasza Szerszenia – antropologa, tłumacza, fotografa, który poświęcając w swoim eseju

uwagę postsocjalistycznej architekturze, pisze o narodzinach nowej, nietypowej formy podróŜowania mającej za cel – nie jak dawniej: poznawanie i doznawanie nowych krajobrazów – ale doœwiadczenie architektury „jako formy represji, jako nie-miejsca lub moŜe raczej jako miejsca autowyobcowania, alienacji, wreszcie doœwiadczenia niesamowitoœci” (s. 225).

W *Innych przestrzeniach, innych miejscach...*, przez które prowadzony jest czytelnik, doœwiadczamy nutkê takiej niesamowitoœci. I to nie tylko dziêki tradycyjnie pojmowanej architekturze.

Anna Tucholska

Literatura

- Dymnicka M., 2011, „Od miejsca do nie-miejsca”, *Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica* 36.
- Jałowiecki B., 2009, *Okruchy miast Bohdana Jałowieckiego*, Kraków–Rzeszów–Zamoœć: Konsorcjum Akademickie.
- Jałowiecki B., 2012, *Czytanie przestrzeni*, Kraków–Rzeszów–Zamoœć: Konsorcjum Akademickie.
- Márai S., 2009, *Dziennik (fragmenty)* (przeł., oprac., przypisy i posłowie T. Worowska), Warszawa: Czytelnik.
- Salvadori R., 2006, *PejzaŜe miasta*, Warszawa: Zeszyty Literackie.